

Wyrok z dnia 25 listopada 1998 r.

II UKN 322/98

"Decyzją z urzędu", o której stanowi art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) jest tylko taka decyzja, która z własnej inicjatywy organu rentowego została podjęta po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia emerytalno-rentowego lub przyznającej takie świadczenie w wysokości niższej od przysługującej. Decyzja wydana wprawdzie z własnej inicjatywy organu rentowego lecz stanowiąca rozstrzygnięcie wcześniej zgłoszonego, niezadowolonego wniosku strony, nie jest decyzją z urzędu uzasadniającą ograniczenie wypłaty świadczenia za okres wsteczny, niezależnie od tego, jak długi okres upłynął pomiędzy zgłoszeniem wniosku a wydaniem decyzji.

Przewodniczący: SSN Maria Tyszel (sprawozdawca), Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 1998 r. sprawy z wniosku Marii S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G.W. o wyrównanie renty inwalidzkiej, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 26 lutego 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w Z.G. decyzją z dnia 28 listopada 1996 r. przyznał Marii S. prawo do renty inwalidzkiej według drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia od 1 października 1993 r. to jest za okres trzech lat wstecz od miesiąca poprzedzającego wydanie decyzji z urzędu.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 26 maja 1997 r. [...], zmienił zaskarżoną przez wnioskodawczynię de-

czynię w ten sposób, że przyznał jej prawo do renty inwalidzkiej według drugiej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia od 10 marca 1986 r. to jest od daty zgłoszenia wniosku o podwyższenie pobieranej renty. Sąd ustalił, że wniosek Marii S. z dnia 10 marca 1986 r. nie został załatwiony przez organ rentowy do października 1996 r. Organ rentowy nie wydał w sprawie żadnej decyzji, ani odmawiającej, ani też podwyższającej pobieraną przez wnioskodawczynię rentę. Swoje zaniebanie Oddział ZUS stwierdził w listopadzie 1996 r. i wydał z urzędu decyzję uznając, że popełniono błąd, co powoduje przyznanie wyższej renty inwalidzkiej, za okres trzech lat wstecz od wydania decyzji z urzędu, to jest od 1 października 1993 r.

Zdaniem Sądu organ rentowy przyznając wnioskodawczyni prawo do wyższej renty inwalidzkiej za okres trzech lat wstecz od wydania decyzji z urzędu naruszył przepis art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Przepis ten bowiem ma zastosowanie jedynie wtedy, gdy organ rentowy wydał w sprawie decyzję, która przyznając lub odmawiając świadczenia okazała się podczas kontroli decyzją błędną.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu, po rozpoznaniu apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z.G. stwierdzając, że w bezspornym stanie faktycznym sprawy, wskazana przez Sąd pierwszej instancji podstawa prawna wyroku jest prawidłowa wyrokiem z dnia 26 lutego 1998 r. [...] oddalił apelację. W uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd Apelacyjny pogłębił argumentację Sądu pierwszej instancji wywodząc, że: podziela pogląd, że przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin różnią kwestię „pierwszorazowego przyznania świadczenia” (art. 99 ustawy o z.e.p.), od ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości (art. 101 ustawy o z.e.p.).

W chwili zgłoszenia przez wnioskodawczynię wniosku o podwyższenie pobieranej renty inwalidzkiej obowiązywał przepis art. 99 ustawy o z.e.p. stanowiący, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, jednak za okres nie dłuższy niż 3 miesiące kalendarzowe poprzedzające miesiąc, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Bezsporne w sprawie jest, że wnioskodawczyni w dniu 10 marca 1986 r. zgłosiła wniosek o podwyższenie pobieranej renty inwalidzkiej, a organ rentowy mimo orzeczenia OKIZ stwierdzającego drugą grupę inwalidów, nie wydał w sprawie decyzji. Wobec powyższego przyznanie prawa do renty inwalidzkiej winno nastąpić na mocy art. 99 ustawy o z.e.p. od dnia

powstania prawa jak to ustalił Sąd Wojewódzki. W rozpoznawanej sprawie nie można zastosować przepisu art. 101 ustawy o z.e.p. bowiem ma on zastosowanie jedynie „w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczenia lub ich wysokości.

Natomiast organ rentowy w przedmiocie podwyższenia pobieranej przez wnioskodawczynię renty inwalidzkiej nie wydał aż do 28 listopada 1996 r. żadnej decyzji, nie można więc mówić o ponownym rozpoznaniu sprawy z konsekwencją przyznania prawa do wyższej renty za okres 3 lat wstecz. Dla zastosowania tego przepisu organ rentowy musi wydać decyzję, która następnie została uznana za dotkniętą błędem.

W kasacji od tego wyroku organ rentowy zarzucając, że został wydany z naruszeniem prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w szczególności art. 101 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin poprzez przyznanie wnioskodawczyni prawa do renty inwalidzkiej w wymiarze II grupy inwalidów za okres wcześniejszy niż dopuszczalne 3 lata wstecz od miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym wydano decyzję o sprostowaniu błędu organu rentowego wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat wstecz, licząc od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego. Przepis ten, zdaniem wnoszącego kasację, ma zastosowanie w sprawie, ponieważ: „Bezspornym jest, że decyzję o przyznaniu prawa do renty inwalidzkiej wg drugiej grupy inwalidów ZUS wydał z urzędu, stwierdzając równocześnie swoje zaniedbanie. W tej konkretnie sprawie nastąpiło ponowne ustalenie wysokości świadczenia, albowiem samo świadczenie jako takie zostało już

przyznane w 1979 r., natomiast wnioskodawczyni wносиła tylko o jego podwyższenie. Tym samym ma tu zastosowanie art. 101 ustawy o z.e.p.”.

Sąd Najwyższy podziela pogląd prawny wyrażony w zaskarżonym wyroku. Słusznie podkreślił Sąd Apelacyjny, że art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p. ma zastosowanie wówczas, gdy błąd organu rentowego zostanie popełniony w decyzji odmawiającej przyznania świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości niższej od przysługującej, natomiast w rozpatrywanej sprawie błędem organu rentowego była ponaddziesięcioletnia zwłoka w wydaniu decyzji przewidzianej w § 33 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.). Gramatyczna wykładnia wyżej przytoczonego art. 101 ustawy o z.e.p. jednoznacznie wskazuje, że jego zakres przedmiotowy nie obejmuje wszystkich nieprawidłowości organu rentowego lecz jest ograniczony jedynie do tych, które są następstwem błędu w jego działaniu (odmowa przyznania świadczenia i zaniżenie jego wysokości); nie obejmuje natomiast ujemnych następstw bezczynności tego organu. „Decyzją z urzędu”, o której stanowi art. 101 ust. 1 pkt 2 ustawy o z.e.p. jest więc tylko taka decyzja - która, z własnej inicjatywy organu rentowego - została podjęta po wydaniu decyzji odmawiającej przyznania prawa do świadczenia lub przyznającej świadczenie w wysokości niższej od przysługującej. Decyzja wydana wprawdzie z własnej inicjatywy organu rentowego lecz stanowiąca rozstrzygnięcie wcześniej zgłoszonego, niezałatwionego wniosku strony, nie jest decyzją z urzędu, uzasadniającą ograniczenie wypłaty świadczenia za okres wsteczny, niezależnie od tego jak długi okres upłynął pomiędzy zgłoszeniem wniosku a wydaniem decyzji.

Bezprzedmiotowy jest zarzut organu rentowego, że decyzja przyznająca wnioskodawczyni rentę inwalidzką w wysokości przysługującej inwalidom drugiej grupy, w miejsce wysokości przewidzianej dla inwalidów trzeciej grupy, jest decyzją ponownie ustalającą wysokość świadczenia w rozumieniu art. 101 ustawy o z.e.p. w związku z czym, Sąd Apelacyjny błędnie zastosował w sprawie przepis art. 99 tej ustawy. Zagadnienie, czy przyznanie świadczenia w zmienionej wysokości jest przyznaniem pierwszorazowym, czy ponownym jest sporem doktrynalnym, którego rozstrzygnięcie nie ma znaczenia w rozpatrywanej sprawie. Gdyby bowiem nawet przyjąć za prawidłowy pogląd organu rentowego, to w sprawie należałoby zastosować art. 101 ust. 1 pkt 1 ustawy o z.e.p., na podstawie którego prawo do podwyższonego

świadczenia przysługuje wnioskodawczyni od dnia zgłoszenia wniosku, jak to orzekły Sądy obu instancji.

Nie do przyjęcia jest podniesiony w kasacji zarzut, że wprowadzie po uzyskaniu orzeczenia o zaliczeniu wnioskodawczyni do drugiej grupy inwalidów organ rentowy nie wydał stosownej decyzji „w tym zakresie, tym niemniej nie można zgodzić się z twierdzeniem, że w sprawie tej nie wydano aż do 28 listopada 1996 r. żadnej decyzji. W okresie tych 10 lat Maria S. otrzymywała bowiem kolejne decyzje o waloryzacji renty. Nie interesowała się jednak sposobem załatwienia swojego wniosku”. Fakt, że wydawano decyzje waloryzacyjne renty inwalidzkiej pobieranej przez wnioskodawczynię, w żadnym razie i w żadnym stopniu, nie sanuje bezczynności organu rentowego w załatwieniu wniosku o podwyższenie tej renty, zgłoszonego w dniu 10 marca 1986 r. Nie można też odmówić słuszności twierdzeniu zawartemu w odpowiedzi na kasację, że wnioskodawczyni będąc osobą w podeszłym wieku i schorowaną błędnie uznała pierwszą waloryzację dokonaną po złożeniu wniosku, jako realizację jej prawa do świadczenia rentowego w wymiarze II grupy.

Organ rentowy ma obowiązek takiego działania, by po prawidłowym zgłoszeniu wniosku o świadczenie emerytalno-rentowe nie istniała potrzeba interesowania się przez wnioskodawcę „sposobem załatwienia swojego wniosku”. Wynika to nie tylko z powołanego wyżej § 33 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. lecz również z konstytucyjnego obowiązku, niepodważania zasady zaufania obywateli do działania organów Państwa. Rzetelność w wykonywaniu obowiązków jest podstawą realizacji tej zasady, a „nieumyślność zaniechania ustawowych czynności” - jak to określono w kasacji - nie zwalnia od naprawienia ujemnych konsekwencji jakie zaniechanie takie wyrządziło osobie dochodzącej swych świadczeń emerytalno-rentowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, że rozpatrywana kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw i zgodnie z art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====